Proletarjusze wszystkich krajów łączcie się!

ŁODZIANIN

Niech żyje rząd robotniczy i włościański!

TYGODNIOWY ORGAN POLSKIEJ PARTJI SOCJALISTYCZNEJ.

Nr. 46 (630)

REDAKCJA OTWARTA od 6—8 wiecz. Administracja otwarta w dnie powszednie od 6 pp. do 8 wiecz. W niedzielę i święta adm. nieczynna.

Łódź, Sobota, dnia 12 listopada 1927 r.

Redaktor przyjmuje w poniedziałki i środy od 6—7 w. Rękopisów redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY:
W Łodzi bez odn. miesięcznie 1.— złoty.
Z odnoszeniem do domu 1.20 „
Na prowincji z przes. poczt. 1.50 „
Zagranicą — miesięcznie 2.25 „

Rok XXII

Redakcja i Administracja: Łódź, Piotrkowska 83. Telef. 99. Skrzynka poczt. 300. Konto czek. PKO Nr. 60,398.

Cena 30 groszy.

P. P. S. a Piłsudski.

Prasa rządowa i tak zwani „piłsudczycy", szczególnie ci pomajowi, zarzucają nam, że walcząc przeciw polityce obecnego rządu — walczy z marszałkiem Piłsudskim, a przez to łącznie z endecją staramy się wielkie czyny i bohaterską przeszłość Piłsudskiego pomniejszyć. Tym naiwnym zarzutem starają się zwolennicy polityki obecnego rządu uniknąć rzeczowej dyskusji na temat prowadzonej przez rząd marszałka Piłsudskiego polityki. *Dziś* i zgubne jej skutki dla szerokich mas ludowych chcą zrównoważyć moralnym kapitałem wielkich czynów marszałka Piłsudskiego w przeszłości. Zwolennicy rządu zapominają przy tem celowo o ważnym i powszechnie znanym fakcie, że wielkie bohaterskie czyny Piłsudskiego w czasach walk o niepodległość narodu, a później w walkach z najazdem bolszewików, są równocześnie epopeją bohaterskich czynów i ofiarnego męczennictwa P. P. S. Czyż najgenjalniejszy człowiek w narodzie mógłby swoje pragnienia przekuwać w czyny, gdyby był osamotniony? Nie! Marszałek Piłsudski nie był ani większy ukochaniem idei walki o wolność od setek i tysięcy tych, których imiona znamy i tych, którzy bezimiennie poszli na śmierć, na męczeńską śmierć za wolność narodu pod jednym wspólnym nazwiskiem trzech dumnych liter P. P. S.

Wszyscy oni walczyli nie w służbie, ani na rozkaz jednego człowieka, ale w imię tej wielkiej idei, którą zrodził i nauczył ją kochać przez klasę robotniczą Polski Socjalizm! Piłsudski stojąc obok innych na czele tych, których ta ideja złączyła na wspólny trud i męczeństwo, nie znalazł się tam z woli własnej. Prawo do dysponowania życiem złożyli dobrowolnie w jego ręce ci, którzy gotowi byli umierać za ideję i hasła P. P. S. Prawo to dali mu i dlatego, że sam tę ideję wyznawał i tak jak oni gotów był za nią iść na śmierć!

Dlatego panowie obrońcy dzisiejszej polityki rządu, zarzut wasz, że walczymy na równi z endecją, z wielką przeszłością Piłsudskiego jest nietylko niesmaczny, ale wprost absurdalny. Nie walczymy z osobą marszałka Piłsudskiego z przeszłości, bo walczylibyśmy w takim razie z własną przeszłością; wielkie czyny marszałka Piłsudskiego w przeszłości są naszą wspólną wielkością, na którą złożył się wysiłek nie jednego człowieka, ale męczeństwo, ofiara i trud tysięcy polskich socjalistów!

Walczymy z rządem, a więc i z jego szefem za to, co robi *dziś!* Krytykujemy czyny dzisiejsze — działalność marszałka Piłsudskiego jako szefa rządu, a więc czynnego polityka.

My socjaliści nie możemy i nie chcemy załatwić się z rzeczywistością takty, ką chowającego głowę w piasek strusiami słynnem z naiwności twierdzeniem, że marszałek wie, co robi. My analizujemy oczywistość i oceniamy następstwa politycznych posunięć rządu. Dla nas nawet jest obojętnem, co rząd zamierzał przez takie czy inne posunięcia zrobić. A natomiast ważne, co z tego posunięcia wynikło. Rząd chce rozbić endecję! Prawda. Ale chcąc w tym celu odciągnąć od niej wielkich kapitalistów i obszarników *musi robić dla nich to, co robiła endecja i to daleko lepiej, bo oni nie zmienią lepszego adwokata— endecji, na gorszego — sanacji moralnej, czy partji pracy!*

Kapitaliści odchodzą od endecji, bo mogą przy obecnym rządzie kosztem niskich płac, wysokością cen. przerzuceniem ciężarów podatkowych na barki biedoty. robić kolosalne zyski. Obszarnicy odchodzą także od endecji, ale za cenę wywozu zagranicę potrzebnego nam zboża i lichwiarskich cen za zboże i tłuszcze na rynku wewnętrznym! A dalej za zaniechanie przymusowego przeprowadzenia reformy rolnej i zgodę na dobrowolną parcelację ziemi po cenach, które zmieniły niebezpieczeństwo reformy rolnej w błogosławione źródło zysków dla obszarników i piekło wyzysku dla chłopów! Oto cena, którą w dziedzinie gospodarczej płaci rząd kosztem ludzi pracy za odstępstwo kapitalistów i obszarników od endecji. Odstępstwo to trwa tak długo, jak długo rząd tę cenę płaci. Ale niech tylko rząd spróbuje zawrócić na chwilę z obecnej drogi i kosztem kapitalistów łagodzić opłakany byt robotników i pracowników umysłowych, lub przeprowadzić na korzyść chłopów reformę rolną, odpowiednią polityką obniżyć ceny na zboże — wnet porzucą rząd i staną w obozie endecji, aby bronić swoich interesów klasowych.

Obecna reakcyjna polityka rządu w dziedzinie gospodarczej zmusza rząd także do reakcyjnych posunięć w dziedzinie urządzeń demokratycznych. Urządzenia demokratyczne umożliwiają masom ludowym, niezadowolonym z polityki gospodarczej danego rządu walkę o zmianę rządu i jego polityki. Przewaga liczebna mas daje im gwarancję zwycięstwa. *Rząd, który związał swój los z kapitalistami i obszarnikami, broniąc siebie — broni jednocześnie i ich.*

A ponieważ w ustroju demokratycznym rozstrzyga przewaga liczebna, rząd mając większość przeciw sobie nie może jej siłą zredukować przez, odebranie jej praw politycznej równości i przeniesienia ich wyłącznie na tę mniejszość, na której w danej chwili rząd się opiera.

Oto konsekwencje nie tego co rząd chce przez swoją politykę osiągnąć, ale tego, co z tej polityki wynika.

Tupet kapitalistów i obszarników w domaganiu się zmiany konstytucji czy dykratury jest logicznym następstwem polityki, którą rząd obecny prowadzi. Kto przyjaźń kapitalistów i obszarników kupuje za cenę żywotnych interesów ludu, ten ma lud przeciw sobie i staje się dobrowolnie czy przymusowo (mniejsza o to) sprzymierzeńcem przeciwników ludu i jego wolności.

Rozumieją to kapitaliści i obszarnicy rozumiemy to i my i dlatego walczymy z polityką obecnego rządu!

Nie mogą i nie chcą zrozumieć tego tylko „piłsudczycy".

Poseł Jan Stańczyk.

Na dzień 11 listopada.

W dniu 11 listopada przypada dziewiąta rocznica uwolnienia całej Polski z pod jarzma okupacji i ogłoszenia niepodległości.

Centralny Komitet Wykonawczy wzywa organizacje partyjne do urządzania własnych obchodów, podczas których należy podkreślać rolę P. P. S. podczas walki o niepodległość i w pierwszych miesiącach istnienia Rzeczypospolitej Polskiej. Organizacje partyjne nie mogą brać udziału w obchodach t. zw. ogólnonarodowych wespół z partjami reakcyjnemi, organizacjami mieszczańskiemi i t. p.

Udział poszczególnych towarzyszów, zwłaszcza zajmujących odpowiedzialne stanowiska w samorządzie i t. p., w uroczystościach ogólnopaństwowych pozostawia się ich uznaniu, z tym zastrzeżeniem, że towarzysze, występujący publicznie, winni zaznaczać swój charakter mężów zaufania socjalistycznego ruchu robotniczego.

Udział towarzyszów partyjnych w jakichkolwiek manifestacjach, mających charakter, związany z polityką bieżącą, jest niedopuszczalny.

Rada Naczelna

Uchwały polityczne

Stosunek P. P. S. do Rządu.

W ciągu dwuch dni 6 i 7 listopada rb. obradowała w Warszawie Rada Naczelna PPS. pod przewodnictwem tt. posłów: Daszyńskiego i Szczerkowskiego.

Obecni byli wszyscy członkowie Rady, ich zastępcy i bardzo liczni goście.

Z ramienia Łodzi w obradach brali udział tow. tow. J. Danielewicz i dr. E. Wieliński.

Obrady odbywały się w pięknym nowobudowanym gmachu Kolejarzy przy ul. Czerwonego Krzyża 20.

Nadzieje pokładane przez naszych przeciwników i wrogów, że Rada Naczelna będzie terenem rozłamu w partji spaliły całkowicie na panewce. Dwudniowe obrady zostały zakończone powzięciem wszystkiemi głosami doniosłych uchwał, dotyczących poglądów programowych i zasadniczej linji taktycznej polskiego ruchu socjalistycznego, Jednolite było stanowisko Rady w sprawie utrzymania dalszego stanowiska opozycyjnego w stosunku do obecnego Rządu. Ani jeden głos nie wypowiedział się za zmianą dotychczasowej taktyki opozycyjnej, a nawet przeciwnie były głosy za zaostrzeniem walki opozycyjnej w stosunku do rządu. Bardzo ważną sprawą na najbliższy okres była sprawa utworzenia bloku rzetelnie lewicowego na zbliżający się okres wyborczy do władz ustawodawczych. Sprawą tą, przekazaną do załatwienia C.K.W. są zainteresowane szerokie sfery partyjne.

W drugim dniu obrad, po wyczerpaniu porządku dziennego tow. Daszyński zamykając posiedzenie, wygłosił śliczne przemówienie, zakończone następującem oświadczeniem:

„Rada Naczelna spełniła swój obowiązek, przeprowadzając gruntowną i obszerną dyskusję, która przyczyniła się do wyjaśnienia i wyrównania różnic, odnoszących się wyłącznie do poszczególnych form prowadzenia walki opozycyjnej z Rządem. Powzięliśmy ściśle uchwały zasadnicze. Rada Naczelna wskazała drogę proletarjatowi, wskazała ją w warunkach niezwykle trudnych, gdy tajemniczość metod rządzenia Państwem pozwala spodziewać się najbardziej nieprzewidywanych wystąpień Rządu. Jednomyślność w powzięciu uchwał pokazuje, że niema tu zwycięzców ani zwyciężonych, że zwyciężyła jedynie solidarność zorganizowanego proletarjatu. Zwycięzcą jedynym naszych narad jest Polska Partja Socjalistyczna!"

Tow. Daszyński wyraził następnie imieniem Rady Naczelnej podziękowanie serdeczne kolejarzom na ręce ich prezesa tow. Adama Kuryłowicza, za udzielenie Radzie dla jej prac prześlicznej sali.

*

P.P.S. w opozycji do Rządu.

Rada Naczelna postanawia i nadal utrzymać stosunek opozycyjny Polskiej Partji Socjalistycznej do Rządu.

P. P. S a demokracja i hasło „Dyktatury Proletarjatu".

Rada Naczelna stwierdza, że hasło „dyktatury proletarjatu", jako niezgodne z programem partyjnym, nie jest aktualną drogą polityki i walki P. P. S., która stoi niewzruszenie na gruncie demokracji i Socjalizmu.

Sprawy organizacyjne.

Sprawozdanie organizacyjne C.K.W. złożył tow. Pużak. Sprawozdanie zostało — po dyskusji — przyjęte jednomyślnie do wiadomości. Omówiono zarazem kierunek organizacji kampanji wyborczej do Sejmu i do Senatu. Rada Naczelna zgodnie z wnioskiem C.K.W. wzięła pod uwagę tylko możliwość współdziałania wyborczego z P. S. L. „Wyzwolenie" i z grupami socjalistycznemi mniejszości narodowych. Form tego współdziałania Rada Naczelna nie przesądziła, pozostawiając tu swobodę działania C.K.W.

Przyjęcie do wiadomości sprawozdań C. K. W.

Rada Naczelna przyjmuje sprawozdanie polityczne C.K.W. do zatwierdzającej wiadomości.

Rada Naczelna przyjmuje do wiadomości sprawozdania organizacyjne i kasowe C.K.W.

Organizacja kampanji wyborczej

Rada Naczelna upoważnia C. K. W. do przeprowadzenia rozmów z grupami socjalistycznemi mniejszości narodowych i z P.S.L. „Wyzwoleniem" co do możliwych form współdziałania wyborczego.

Wskazania organizacyjne.

Rada Naczelna — zgodnie z art. 30 statutu partyjnego — wyjaśnia, że cała lista kandydatów P. P. S. do Sejmu i do Senatu z poszczególnych okręgów wyborczych podlega uprzedniej aprobacie C. K. W.

Nadto C.K.W. ma prawo rozporządzania miejscami czołowymi każdej listy poselskiej i senatorskiej.

Bez zgody C.K.W. na daną listę nie wolno jej zgłaszać do władz wyborczych.

Sprawa min. Moraczewskiego.

Rada Naczelna wysłuchała pierwszego dnia obrad obszerne pismo min. Moraczewskiego. Przewodniczący stwierdził, że fakt odczytania tego pisma nie może być w żadnym razie precedensem na przyszłość. Prezes Centralnego Sądu Partyjnego tow. Marek złożył w tej sprawie przed Radą oświadczenie, które podajemy dosłownie, a które Rada przyjęła do wiadomości:

„Centralny Komitet Wykonawczy przekazał z końcem sierpnia r. b. Centralnemu Sądowi partyjnemu do osądzenia przeciwko min. Moraczewskiemu o złamanie karności partyjnej.

W piśmie swojem, przekazującem tę sprawę Sądowi, podniósł C. K. W., że min. Moraczewski wbrew uchwale Rady Naczelnej z dn. 29 maja r. b., nakazującej wszystkim członkom Partji opozycję w stosunku do obecnego Rządu, uchwałę tę złamał, a pozostając nadal w Rządzie, brał udział we wszystkich aktach Rządu.

Centralny Sąd Partyjny wydał wobec tego wyrok, orzekający wydalenie min. Moraczewskiego z szeregów partyjnych za złamanie karności partyjnej oraz za działalność przeciwko uchwałom ciał kierowniczych, nakazującym opozycję.

Niektórzy członkowie Partji zarzucili, że wyrok C. S. P. jest nieformalny, albowiem nie wszyscy członkowie Sądu zawiadomieni zostali o rozprawie i nie dorzeczono min. Moraczewskiemu aktu

oskarżenia, a on sam nie został przez Sąd przesłuchany.

Po porozumieniu się z członkami Sądu oświadczam, że w najbliższym czasie zwołam wszystkich członków Centralnego Sądu Partyjnego celem rozpatrzenia zarzutów nieformalności postępowania i powzięcia w tej sprawie decyzji".

Zadania społeczne klasy robotniczej.

Rada Naczelna oświadcza z całą stanowczością, że poprawa finansowego i gospodarczego położenia Państwa nie może być jedynie źródłem bogacenia się klas posiadających a pozostawiać masy pracujące w dotychczasowej nędzy.

Polska Partja Socjalistyczna podejmie wespół z klasowemi związkami zawodowemi energiczną walkę o wydatne podniesienie realnych płac zarówno w przedsiębiorstwach prywatnych, jak również w państwowych i o polepszenie innych, w szczególności mieszkaniowych, warunków życia klasy robotniczej.

Rada Naczelna domaga się rozszerzenia pomocy dla bezrobotnych na kategorje, pozbawione zasiłków, podniesienia norm zasiłkowych przynajmniej do poziomu, odpowiadającego wzrostowi drożyzny i zastosowania do bezrobotnych w okresie zimowym pomocy żywnościowej i opałowej.

O ubezpieczenie ogólne robotników.

Rada Naczelna uważa za fakt dodatni wydanie przez Prezydenta Rzeczypospolitej dekretów o inspekcji pracy i o ubezpieczeniu pracowników umysłowych.

Rada Naczelna żąda jaknajrychlejszego wydania dekretów o sądach pracy i o ubezpieczeniu ogólnem robotników, włączającem ubezpieczenie od niezdolności do pracy, od starości i śmierci, z uwzględnieniem postulatów PPS. i klasowych związków zawodowych.

Prawica nacjonalistyczna, konserwatyści.

Rada Naczelna stwierdza, że zarówno t. zw. tezy programowe Związku Ludowo-Narodowego, jak wystąpienia publiczne Obozu Wielkiej Polski i wzmożona w województwach wschodnich propaganda nacjonalistyczna wskazują na to, że obóz reakcji zamierza uderzać w same podstawy ustroju demokratycznego państwa i we wszystkie zdobycze społeczne klasy robotniczej, osiągnięte dotychczas.

Rada Naczelna wzywa organizacje partyjne do dalszej stanowczej walki szczególnie podczas kampanji wyborczej, z grupami prawicy nacjonalistycznej.

Rada Naczelna podkreśla zarazem, że wspólna odezwa „skosolidowanych" stronnictw konserwatywnych przedstawia — z wyjątkiem sprawy stosunku do obecnego Rządu — rażące podobieństwo ze stanowiskiem Związku Ludowo-Narodowego we wszystkich ważniejszych zagadnieniach społecznych i politycznych. Obowiązek walki z naszej strony obejmuje również odłamy t. zw. konserwatywne, tymbargziej zaś monarchistyczne.

Przeciw prześladowaniom.

Rada Naczelna zakłada stanowczy protest przeciwko prześladowaniom ze strony administracji państwowej, jakim ulegają organizacje partyjne P. P. S. i klasowe związki zawodowe w województwach wschodnich.

Rada Naczelna oświadcza, że walka przeciw tym prześladowaniom jest wspólną walką całej Polskiej Partji Socjalistycznej.

Polityka Pokojowa. Liga Narodów. Kontrola parlamentarna.

Rada Naczelna stwierdza, że z chwilą niepowodzenia konferencji rozbrojeniowych i wystąpienia na scenę faszyzmu włoskiego, jako czynnika, działającego świadomie w kierunku zaostrzenia stosunków pomiędzy poszczególnemi państwami i obniżenia powagi Ligi Narodów, — położenie międzynarodowe uległo znacznemu pogorszeniu i budzi coraz większe obawy w kołach socjalistycznych i demokratycznych całego świata.

W tych warunkach Polska Partja Socjalistyczna — niezależnie od swego stosunku do obecnego Rządu — poprze każdy wysiłek polskiej polityki państwowej, zmierzający do utrwalenia pokoju powszechnego, tak, jak poparła polską inicjatywę pokojową podczas ostatniej sesji Ligi Narodów, w szczególności zaś poprze każdy krok, usuwający trudności, jakie istnieją lub powstać mogą pomiędzy Polską a jej bezpośrednimi sąsiadami.

Rada Naczelna widzi jedyną drogę, wiodącą naprawdę skutecznie ku pokojowi w powrocie do Protokułu Genewskiego, w powiększeniu znaczenia Ligi Narodów i w poddaniu polityki zagranicznej Rządów kontroli parlamentów i opinji publicznej.

Dziesięciolecie bolszewizmu.

Rada Naczelna stwierdza w dziesiatą rocznicę przewrotu bolszewickiego całkowite ideowe bankructwo komunizmu, który rozpadł się na kilka zwalczających się nawzajem kierunków; kierunki te oskarżają siebie wzajemnie o „kontrrewolucyjność" o „zdradę" o „bonapartyzm" i t. d.

Rada Naczelna poleca organizacjom partyjnym wyjaśniać ogółowi robotniczemu rozkład ideologji i praktyki komunistycznej, aby w ten sposób wzmacniać jedność szeregów proletarjatu.

Wybory uzupełniające do C. K. W.

Rada Naczelna nie przyjęła — w końcu — dymisji z C. K. W. tow. tow. Jaworowskiego i Praussowej i powołała do C.K.W. decyzją znowuż jednomyślną, ze względu na potrzebę wzmożonej pracy — tow. Ziemięckiego. Pełny skład C.K.W. przedstawia się tedy następująco: tow. tow. N. Barlicki, K. Czapiński, I. Daszyński, R. Jaworowski, J. Kwapiński, M. Niedziałkowski, Z. Praussowa, K. Pużak, A. Szczerkowski, Z. Zaremba, B. Ziemięcki, Z. Żuławski.

* * *

Uchwałę Rady Naczelnej tyczącą się spraw samorządowych podamy w następnym numerze.

Wybory zostały zatwierdzone

Pierwsze posiedzenie w przyszłym tygodniu.

W czwartek, 10 listopada r. b. wybory do Rady Miejskiej w Łodzi zostały ostatecznie zatwierdzone przez p. Wojewodę i tegoż dnia zostały przesłane do Głównego Komisarza Wyborczego p. sędziego Zaborowskiego.

Wszystkie trzy wniesione rekursy zostały odrzucone, więc żadnych zasadniczych zmian nie będzie.

Termin pierwszego posiedzenia nowej rady wyznaczy prezydent miasta Wojewódzki. Prawdopodobnie posiedzenie to, specjalnie poświęcone sprawom wyborów prezydjum rady miejskiej i ustaleniu wysokości poborów dla członków magistratu, odbędzie się w czwartek przyszłego tygodnia, o ile nie będzie przeszkód nadzwyczajnych i chęci odwlekania tej sprawy przez dotychczasową większość.

W trudnem położeniu znalazły się listy wyborcze „niezależnych" (10) i „sanacji" (25), które przeprowadziły tylko po 1 kandydacie, gdyż czołowi kandydaci Martynowski i dr. Tomaszewski są pracownikami miejskimi i nie mają zamiaru opuszczać stanowisk dotychczasowych, a raczej chcą zrzec się mandatu. Lecz tu nasuwa się bieda, że wedle ordynacji wyborczej lista, która przeprowadziła tylko jednego radnego niema prawa do zastępcy.

Więc wrazie rezygnacji tych panów rada miejska odrazu byłaby zdekompletowana o 2 radnych, bo niema prawnych zastępców. W. S.

Dalsze zwycięstwa P. P. S. przy wyborach samorządowych.

Wyniki wyborów w Płocku.

Wynik wyborów do Rady m. Płocka:

Lista Nr. 1 przedm. Radziwie 893 gł. — 2 mand.

Lista Nr. 2 P. P. S. 3018 gł. — 8 mandatów.

Lista Nr. 3 komuniści 400 głosów unieważniono.

Nr. 4 „Bund" 862 gł. — 2 mand.

Lista Nr. 5 Poale Sjon lew. 286 gł. — 0 mand.

Lista Nr. 6 Poale Sjon praw. 723 gł. — 2 mand.

Lista Nr. 7 N. P. R. praw. 466 gł. — 1 mand.

Lista Nr. 8 Chrz. Kom. Kupców Rzem. 783 gł. — 2 mand.

Lista Nr. 10 Partja Pracy 809 gł.— 2 mand.

Lista Nr. 11 Żyd. Kom. Międzyp. 987 gł. — 2 mand.

Lista Nr. 12 Chrz. Kom. Mieszcz. 1990 gł. — 5 mand.

W roku 1924 lista P. P. S. zdobyła 2549 głosów i uzyskała również 8 mandatów. Przy obecnych wyborach dzielnik był wyższy. Ogółem oddano 10842 głosy na 15627 uprawnionych do głosowania.

Wybory do Rady Miejskiej w Chełmie.

Na 14,104 uprawnionych — głosowało 8630 osób.

Poale Sjon prawica — głosów 319, mandatów 1.

P. P. S.—głosów 2559, mandatów 8.

Bund — głosów 307, mandatów 1.

Poale-Sjon lewica — głosów 1054, mandatów 3.

Stow. Żydowskie — głosów 583, mandatów 1.

Żydzi ortodoksi — głosów 281, mand. 0.

Klub ortodoksów — głosów 83, mand. 0.

Zjednoczony klub żydowski — głosów 1344, mand. 6.

Polski komitet wyborczy ogólnomieszczański — głosów 1777, mand. 6.

Ukraiński komitet — głosów 269, mandatów 0.

Unieważniono głosów 307, w tem 250 komunistycznych.

Wybory w Kowlu.

P. P. S. — 1,305 głosów i 5 mandatów.

Prawica polska — 5 mandatów.

Blok żydowski — 13 mandatów.

Ukraińcy — 1 mandat.

Rosjanie — 1 mandat.

Ostatnie odroczenie Sejmu.

W czwartek ubiegłego tygodnia odbyło się posiedzenie Sejmu, zwołanego na sesję zwyczajną dla uchwalenia budżetu na 1928 rok. Ponieważ rząd złożył Sejmowi zamierzenia budżetowe, zdawało się: że Sejm w ostatniej chwili swego istnienia będzie jednak pracował. Lecz stało się inaczej. Na posiedzenie Sejmu przybyli wicepremjer Bartel, ministrowie: Składkowski, Czechowicz, Kwiatkowski i Staniewicz.

Przed rozpoczęciem obrad Sejmu p. Bartel poprosił o głos i odczytał rozporządzenie Pana Prezydenta Mościckiego o odroczeniu sesji sejmowej do dnia 28-go listopa r. b. A ponieważ z dniem tym upływa kadencja obecnego Sejmu, więc nieulega wątpliwości, że to było ostatnie posiedzenie obecnego Sejmu.

Mimo usiłowań pewnej części prasy (rządowej) w tym kierunku, że nowe wybory nie będą wyznaczone, nie ulega wątpliwości, że wybory do nowego Sejmu będą ogłoszone i odbędą się na początku marca 1928 r.

Rozłam w „Piaście".

Bojko przeciw Witosowi.

W „Piaście" nastąpił rozłam, który przygotowywał się już od dłuższego czasu. Zapowiedzią rozłamu był zjazd w Rzeszowie, na którym opozycjoniści skupieni wokół posła Smigla wystąpili z stanowczemi żądaniami pod adresem Witosa. Grupa Szmigla, licząca kilkunastu posłów, zażądała zmiany opozycyjnego frontu „Piasta" i wejścia w porozumienie z rządem obecnym. Zwołane po zjeździe rzeszowskim obrady plenarne klubu parlamentarnego „Piasta" zakończyły się postanowieniami połowicznemi, które nie wyjaśniły sytuacji. Dopiero ogłoszony manifest senatora Bojki do włościan stwarza fakt ostatecznego rozłamu stronnictwa na dwie partje: Witosa i Bojki.

Kim jest Jakób Bojko? Były wójt w Gręboszowie pod Dąbrową, ukończył przed kilku miesiącami 70 lat życia, jest to więc człowiek sędziwy. Od 37 lat wybitny działacz chłopski, od roku 1895 wybierany stale do Sejmu galicyjskiego i parlamentu austrjackiego, a potem do Sejmu i Senatu polskiego. Autor „Dwóch dusz", na lekturze której to broszury całe rzesze chłopskie uczyły się odkrywać w sobie godność ludzką. Nazwisko Bojki zespolone jest z najpiękniejszemi kartami dziejów walki ludu wiejskiego z szlachetczyzną galicyjską. Czystość intencji i czystość rąk Bojki jest niewątpliwa, jego imie ma u chłopów dźwięk szczerego złota.

Jeżeli dziś w manifeście swym zapewnia Bojko, że „nie dla zemsty osobistej" i nie dla prywaty wszedł na drogę rozłamu — należy mu wierzyć. Tenże Bojko w 1912 roku był twórcą pierwszego rozłamu w ruchu ludowym, gdy okazało się, że Stapiński, długoletni przywódca tego ruchu sprzedał się rządowi austrjackiemu i szlachcie galicyjskiej. Z rozłamu ówczesnego narodził się „Piast", w rozłamie dzisiejszym „Piast" zginie.

Bojko manifest swój skierował przedewszystkiem przeciw osobie Witosa: Stanowisko premjera, jakie piastował Witos w roku 1920, zawróciło mu w głowie. „Obudziła się w nim żądza władzy za wszelką cenę, choćby ze szkodą stronnictwa, ze szkodą dla ruchu ludowego chłopa i państwa". Tak pisze Bojko o Witosie, a zarazem surowo charakteryzuje demoralizację i korupcję, jaka wkradła się w szeregi stronnictwa „Piasta". Witos „dobrowolnie sam wlazł w bagno po uszy i prowadzi innych w to bagno!" W starym, spracowanym weteranie ruchu ludowego obudził się „wstręt do tej zgnilizny. Postanowił „wyrwać sztandar ludowy z rąk tego człeka, który go poplamił i z drogi złej zejść nie chce".

Secesja sędziwego Bojki z „Piasta" jest przypieczętowaniem ruiny tego stronnictwa, zniszczonego przez Witosa. Grupa, która zjechała się przed miesiącem w Rzeszowie, liczy ponoć 13 posłów. Skoro i oni odejdą, zostanie w „Piaście" z Witosem tylko Kiernik i Brodacki, złe duchy, które oddały chłopa polskiego w służbę chjeny.

Sądy Pracy.

W tych dniach Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej w porozumieniu z Ministerstwem Sprawiedliwości przesłało wszystkim ministerstwom do uzgodnienia projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o sądach pracy.

Sądy te obejmują sprawy, dotyczące w zasadzie wszystkich pracowników najemnych, zatrudnionych na podstawie umowy o pracę, tak robotników, jak i pracowników umysłowych, a także chałupników, oraz uczniów we wszelkich dziedzinach pracy, z wyjątkiem na razie rolnictwa.

Rozporządzenie ma jednak upoważnić ministra sprawiedliwości i ministra pracy i opieki społecznej do rozszerzenia właściwości sądów pracy na spory, dotyczące pracy w rolnictwie.

Wyłączone mają być sprawy, dotyczące urzędników kontraktowych, a także prywatnych pracowników umysłowych, których stałe wynagrodzenie przenosi 10,000 zł. rocznie.

Sądy pracy mają być powołane nietylko do rozstrzygania spraw spornych cywilnych, wynikających ze stosunku pracy i nauki zawodowej, ale i do rozpoznawania spraw karnych o przekroczenia przepisów prawnych o ochronie pracy. w sprawach karnych orzekać ma jednoosobowo sędzia przewodniczący bez udziału ławników.

Przewodniczący sądów pracy i ich zasępcy mają być mianowani przez Pana Prezydenta Rzeczypospolitej na wniosek ministra sprawiedliwości w porozumieniu z ministrem pracy i opieki społecznej z pośród sędziów państwowych. Ławników sądów pracy powoływać ma w równej liczbie z grupy pracodawców i pracowników na okres dwuletni minister pracy po porozumieniu z ministrem sprawiedliwości.

Przepisy powyższego projektu stanowiące faktyczne przekształcenie przepisów ustawy austrjackiej z dnia 27-go listopada 1896 r. o sądach przemysło-

...wych, stworzą sądownictwo pracy w b. zaborze rosyjskim i obowiązywać będą w b. zaborze austrjackim, gdzie dotychczasowe sądy przemysłowe ulegną reorganizacji. W ustawodawstwie b. zaboru pruskiego wprowadzone będą zmiany analogiczne do zmian dokonanych w ustawie austrjackiej.

Przez oświatę do potęgi!

Robotnice i Robotnicy!

Jeżeli pragniecie lepszej doli dla siebie i swych dzieci. Jeżeli pragniecie pokonać wrogów klasy robotniczej, którzy przy pomocy ciemnoty chcą was wyzyskiwać i wami rządzić

Czytajcie i uczcie się

pamiętając o tem, że każda przeczytana książka przez Was lub Wasze dzieci to krok ku lepszej przyszłości, to zniszczenie jednego wroga, dlatego też **Czytelnia Robotnicza im. Al. Napiórkowskiego przy Dzielnicy „Górnej" P.P.S. ul Suwalska 1 — przychodzi Wam z pomocą i urządza**

„Miesiąc propagandy książki"

W czasie tym organizujemy **2 odczyty** w sali Leonhardta, ul. Leonhardta 1 — dnia 13 listopada o godz. 15-ej **„O ksiażce"** i 4-go grudnia b.r. o godz. 15-ej **„O Andrzeju Strugu—pisarzu proletarjatu".** Oprócz tego w tym czasie każdy nowy czytelnik będzie mógł bezpłatnie przez miesiąc wypożyczać książki i nie będzie płacił wpisowego!

Zapisujcie się do Bibljoteki i zachęcajcie młodzież oraz znajomych.

Przez oświatę do potęgi!

Zarząd Bibljoteki Rob.
im. Al. Napiórkowskiego

Wybory gminne w Anglji.

Zwycięstwo partji pracy.

Znane dotychczas rezultaty wyborów — były to tylko częściowe wybory — do rad miejskich w Anglji poza Londynem dowodzą, że partja pracy rośnie w siły i że ma najlepsze widoki zwycięstwa przy przyszłorocznych wyborach do parlamentu. Wedle znanych dotychczas wyników partja pracy zyskała nowych 162 mandatów, straciła 38 tak, że czysty zysk jest 124 mandaty. Zysk ten rozdziela się prawie równomiernie na całą Walję, Anglję i Szkocję, najsilniejszym jest jednak w uprzemysłowionej północnej i środkowej Anglji.

Partja pracy utrzymała — z wyjątkiem jednej gminy — wszystkie dotychczasowe swe większości, a zyskała nowe w szeregu miast. Pozatem w dwuch większych gminach siły partji pracy i partyj burżuazyjnych są równe.

Ogółem ma partja pracy większość w 16 większych miastach.

Komuniści wszędzie ponieśli katastrofalne wprost straty. Dotychczas posiadali w całej Anglji jeden mandat, a i ten obecnie stracili. Pozatem wszędzie, gdzie kandydowali, otrzymali znikomą ilość głosów. Również konserwatyści i liberali ponieśli straty, mimo, że w wielu gminach zawarli sojusz wyborczy. Utracili razem 120 mandatów.

Ten wynik wyborów zrobił w Anglji wielkie wrażenie.

Sukces ten zawdzięcza partja pracy swej klęsce strajkowej, która wielu dotąd obojętnym robotnikom otworzyła oczy i spowodowała, że porzucili dotychczasowy swój sposob myślenia, który pozwalał im być wiernymi członkami związków zawodowych i równocześnie głosować na liberałów czy konserwatystów.

To też ogólnie uważają ten wynik za dobry prognostyk dla wyborów parlamentarnych i za dowód, że Anglja zbliża się do okresu, kiedy partja pracy znowu obejmie rządy w państwie, lecz już na stałe.

Obrady włókniarzy w Zawierciu.

W niedzielę, dnia 6 b. m. w sali Domu Ludowego w Zawierciu, odbyło się półroczne Walne Zebranie Członków Oddziału Związku Włókienniczego Klasowego. Po zagajeniu i ukonstytuowaniu się prezydjum, obszerny referat o ogólnej sytuacji w przemyśle i znaczeniu organizacji zawodowych wygłosił przedstawiciel Zarządu Głównego t. Walczak. Przeprowadzona nad referatem rzeczowa dyskusja, wykazała solidarność zebranych z taktyką Zarządu Głównego.

Ze złożonego sprawozdania z działalności Zarządu Oddziału wynikało iż oddział liczy członków 618, w tem mężczyzn 290, kobiet 325 i 3 młodocianych. Posiedzeń Zarządu Oddziału odbyło się 15, konferencji 18, interwencji w fabryce 50, zapośredniczono do pracy 343 osoby, przeprowadzono jedną akcję podwyżkową, na skutek której robotnicy uzyskali 11 proc. podwyżki.

Zebranie zakończono wezwaniem do usilnej pracy organizacyjnej wśród robotników Zawiercia.

Włókniarze w Sosnowcu domagają się zrównania z cennikiem łódzkim.

Zarząd Oddziału Związku Włókienniczego Klasowego w Sosnowcu, wystąpił do Zarządu firmy „C. G. Schön" w Sosnowcu z żądaniem uregulowania płac robotniczych według cennika łódzkiego (różnica wynosi około 12 proc. niżej Łodzi). Zarząd firmy żądanie to odrzucił.

W dniach 6 i 7 b. m. odbyły się zebrania robotników z udziałem przedstawiciela Zarządu Głównego t. Walczaka na których po omówieniu sytuacji ogólnej w przemyśle uchwalono następującą rezolucję:

REZOLUCJA.

Zebrani Robotnicy fabryki „C. G. Schön" w Sosnowcu na wiecu w dniu 6-XI-27 roku postanawiają, domagać się od Zarządu firmy bezwzględnego uregulowania płac robotniczych według cennika, obowiązującego w całym przemyśle włókienniczym, t.j.: taryfy łódzkiej.

Zebrani upoważniają delegatów do poczynienia wszystkich możliwych kroków, w celu zrealizowania wystawionych żądań. Jednocześnie wyrażają gotowość w razie nieustępliwego stanowiska Zarządu, do rozpoczęcia najostrzejszej walki, o uregulowanie płac według ogólnego cennika.

Z ŻYCIA PARTJI.

Baczność Koziny.

W niedzielę, dnia 20 b. m. o godz. 10 rano w lokalu dzielnicy Koziny-Żabieniec, przy ul. Letniej Nr. 1 odbędzie się zebranie członków i sympatyków.

Uprasza się o liczne i punktualne przybycie.

Dzielnica Czerwona

Staraniem Zarządu Bibljoteki Robotniczej przy Dzielnicy Czerwonej P. P. S. w Łodzi zostaje urządzony w niedzielę, dnia 13-go listopada b. r. o godz. 10 rano dla członków i sympatyków Dzielnicy „Czerwonej" odczyt na temat „Samorząd Miejski", wygłoszony przez Tow. Radnego mec. Kempnera Rafała.

Ze względu na charakter odczytu, jak również i osobę prelegenta, uprasza się o punktualne i jaknajliczniejsze przybycie.

UWAGA. Odczyt odbędzie się w lokalu Dzielnicy (Wólczańska 196).

Wejście na odczyt bezpłatne.

Dzielnica Bałuty.

Komitet dz. „Bałuty" urządza w sobotę, dnia 19 listopada r. b. od godz. 8 wiecz. zabawę towarzyską, w sali Stow. Śpiew. „Glorja", ul. Miodowa Nr. 4, dojście od ul. Lutomierskiej i Rybnej — na którą najuprzejmiej zaprasza tow. tow. i sympatyków Komitet.

Z Wydziału Kobiecego.

Mocą uchwały Wydziału Kobiecego P. P. S. ustalono zebrania rozszerzonego Wydziału Kobiecego na czwartki po 1-ym i 15-ym każdego miesiąca o godz. 7 wiecz.

Sekretarjat W-łu Kobiecego czynny w poniedziałki każdego tygodnia od 7-ej do 8-ej wiecz.

Wydział Kobiecy P. P. S.

„Widzew" organizuje orkiestrę robotniczą.

Komitet P. P. S. Dzielnicy „Widzew" organizuje orkiestrę robotniczą, wobec czego prosimy członków partji i sympatyków, którzy posiadają własne instrumenta, aby zechcieli łaskawie zapisywać się na członków w lokalu Dzielnicy ul. Rokicińska 54 we czwartki od godz. 6 do 9 wiecz.

Pierwsza próba orkiestry dętej odbędzie się w lokalu dzielnicy, ul. Rokicińska 54 dnia 19 listopada r. b. t. j. w przyszłą sobotę, o godz. 7 wiecz.

Dzielnica Zielona.

Zawiadamia się wszystkich członków i sympatyków dzielnicy „Zielonej", że w niedzielę, dnia 13.XI r. b. o godz. 10 rano odbędzie się zebranie, w lokalu własnym przy ul. Nowo-Targowej 31.

Uwaga. Sprawy bardzo ważne. O liczne przybycie prosi Komitet.

LISTY DO REDAKCJI.

Niech Prokurator rozstrzyga rodzinne spory enpeeru.

Do
Redakcji „Łodzianina"
w miejscu.

W związku z listem pod tytułem „W imię bezstronności", pióra p. Bednarczyka, który ukazał się w Nr. 45 „Łodzianina" z dn. 5 listopada 1927 roku, mam zaszczyt zawiadomić Redakcję „Łodzianina", że sprawę tę kieruję na drogę sądową, zgodnie zresztą z jego życzeniem.

Z poważaniem
Ławnik Magistratu m. Łodzi
Józef Muszyński.

Łódź, dnia 10.XI 1927 r.

Z życia młodzieży T.U.R-a.

Koło im. G. Narutowicza.

11 listopada r. b. po godz. 7 wiecz. w lokalu przy ul. Rzgowskiej 143 zostanie wygłoszony referat przez tow. R. Lauksa n. t. „Jak winniśmy pracować w Organizacji".

Koło im. S. Okrzei, Rokicińska 54.

12 listopada tow. H. Skałecki wygłosi referat n. t. „Młodzież a Socjalizm".

Koło im. F. Perla, Piotrkowska 73,

12 listopada o godz. 7 wiecz. odbędzie się ogólne zebranie członków, przy udziale delegata Kom. Wyk. tow. Szewczyka A.

Koło im. S. Żeromskiego, N.-Targowa 31.

12 listopada o godz. 7 wiecz. odbędzie się wieczór dyskusyjny n. t. „Komunizm". Referent H. Wachowicz.

Koło im. L. Waryńskiego, Letnia 1.

12 listopada o godz. 7 wiecz. odbędzie się ogólne zebranie członków przy udziale delegata Kom. Wyk. tow. Pachały Jana.

Koło im. S. Worcella, Juljusza 28.

13 listopada o godz. 3 po poł. odbędzie się ogólne zebranie członków przy udziale delegatów Kom. Wyk. tow. tow.: Lauksa A., Skałeckiego H.

Miejski Kinematograf Oświatowy.

Komitet Wykonawczy Łódzk. Org. Mł. T. U. R. zakupił film p. n. „Monte Santo", który będzie wyświetlany w Miejskim Kinie Oświatowym (Wodny Rynek, róg Rokicińskiej).

Bilety w cenie 40 gr. (wszystkie miejsca) nabywać można po kołach oraz w dniu wyświetlania filmu t. j. w niedzielę, o godz. 10 rano 13 listopada r. b. przy kasie.

Wycieczka do Elektrowni.

13 listopada o godz. 10 rano odbędzie się wycieczka do Elektrowni Łódzkiej, urządzana przez koło im. F. Perla.

Wejście bezpłatne. Zbiórka o 10 rano przed Elektrownią, róg Targowej i Przejazd.

„Miesiąc Propagandy Książki".

Staraniem Czytelni Robotniczej i Koła Młodz. im. A. Napiórkowskiego zostaje zorganizowany „Miesiąc propagandy książki". Pierwszy odczyt w sali Leonhardta, ul. Leonhardta 1, wygłosi tow. Świetliczko w dniu 13 listopada r. b. o godz. 3 po poł. na t. „O książce".

Chór i Sekcja Dramatyczna.

Zapisy chętnych do Chóru i Sekcji Dramatycznej przyjmowane są jeszcze w ciągu bieżącego tygodnia w sekretarjacie Kom. Wyk. Narutowicza 50.

Zebranie sportowe.

Komitet Wykonawczy zawiadamia, że odbędą się zbiórki członków grup gimnastyczno-sportowych w następującym porządku:

Koło im. St. Worcella i Koło im. St. Okrzei w czwartek, dnia 17 listopada o godz. 6.45 w sali gimnastycznej Szkoły powszechnej przy ul. Zagajnikowej.

Koło im. F. Perla i Koło im. St. Żeromskiego w niedzielę, dnia 20 listopada o godz. 9.45 w sali gimnastycznej Szkoły powszechnej, ul. Cegielniana Nr. 58.

Koło im. Al. Napiórkowskiego i Koło im. F. K. Prausska" w niedzielę, dnia 20 listopada o godz. 9.45 rano w sali gimnastycznej Szkoły powszechnej przy ul. Cieszyńskiej. (Zbiórka w lokalach Kół o godz. 9 rano).

Zebranie instruktorów wychowania fizycznego

odbędzie się dnia 15 listopada o godz. 7-ej wiecz. w lokalu Komitetu Wykonawczego, ul. Narutowicza 50 (lokal T.U.R.)

Ogólne zebranie członków R.K.S. TUR.

odbędzie się w środę, dnia 16 listopada o godz. 6.30 wiecz. w pierwszym, o godz. 7.30 w drugim terminie.

Obecność wszystkich członków konieczna.

Zbiórka Czerwonego Harcerstwa.

W niedzielę, ddia 13 listopada o godz. 9.30 rano odbędzie się zbiórka gromad męskich i żeńskich w sali gimnastycznej szkoły powszechnej przy ul. Zagajnikowej.

Komendant Obwodu
R. Lauks.

Biuletyn.

W bieżącym tygodniu ukazał się 1-szy Numer Biuletynu Informacyjn. Łódzkiej Organizacji Młodzieży T. U. R., który wychodzić będzie przed 1-ym każdego miesiąca.

Treść 1-go N-ru jest następująca:

1. Od Redakcji. 2. Przebieg Dnia Młodzieży Robotniczej w Łodzi. 3. Uroczystość Odsłonięcia Sztandaru Łódzkiej Org. Mł. T. U. R. 4. Porada zawodowa dla młodocianych. 5. V-te plenarne posiedzenie Komitetu Centralnego. 6. II-gi Kongres Związku Rob. Stow. Sport. 7. Z życia Kół. a) terminy odczytów na kołach. b) terminy ogólnych zebrań. c) terminy wycieczek. d) akademja ku czci G. Danilowskiego. e) rozkład dyżurów na kołach. 8) Obchód Dnia Młodzieży w Polsce.

Zapisujcie się na członków Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego!

Potrzebni chłopcy

do roznoszenia „Łodzianina".

Zgłaszać się z dokumentami do admin. „Łodzianina" przy ul. Piotrkowskiej 83 od godz. 5 do 7 wiecz.

Dział Sportowy.

II Kongres Zw. Rob. Stow. Sport.

W dn. 31. X i 1. XI r. b. w Warszawie odbył się II Kongres Zw. Rob. St. Sport., na który przybyli delegaci wszystkich stron kraju, reprezentujący ponad 8 tysięcy robotników sportowców. Otwarcie kongresu nastąpiło w dn. 31.X w obecności wicemarszałka Daszyńskiego, kom. miasta Warszawy gen. Rożena, dyr. P. U. W. F. płk. Ulrycha, prezesa Rady miejskiej pos. tow. Jaworowskiego i t. d.

Po zagajeniu kongresu przez prezesa Zarządu Głównego posła tow. Jaworowskiego, przez aklamację powołano do stołu prezydjalnego na przewodniczącego tow. Klemensiewicza (Kraków) i do prezydjum tow. tow. Kruka, Gotliba (Warszawa), Sławika (Katowice) i Seidla (Lwów).

Najważniejszą sprawą rozpatrywaną na kongresie, był stosunek Z. R. S. S. do Związku Związków Sportowych. Na wniosek referenta tow. Stattera postanowiono odseparować się od ogólnych organizacyj sportowych, jednak chwilę zerwania pozostawić Zarządowi, Narazie więc Zw. Rob. St. Sp. będzie współpracował z temi organizacjami.

Wniosek pos. tow. Piotrowskiego, domagającego się wyeliminowania boksu z progr. wych. fizycznego wywołał również ożywioną dyskusję. Kongres jednakże w tej sprawie nie powziął żadnej decyzji.

Uchwalono zorganizować w 1929 lub 1930 roku II zlot sportowy, również w 1928 roku zloty okręgowe. Powzięto uchwałę dotyczącą utworzenia Centralnej Szkoły dla instruktorów, oraz zatwierdzono listę kandydatów do Zarządu Związku w składzie: przew. ponownie pos. tow. Jaworowski (Warsz.), wiceprzew.: pos. Pużak (Warsz.) i tow. Klemensiewicz (Kraków), sekretarz: tow. Michałowicz, skarbnik: tow. Pietrusiak (Warsz.), i członk. Zarządu: tow. tow. Löwenstein (Lw.), Sławik (Kat.), Lauks R. (Łódź), Molicki (Zagł.) Statter (Kraków), Dubois, Jabłoński, Filipiak, Marciniak, Tytelman (Warszawa). Zastępcy: Mazurkiewicz, Gotlib i Wilczyński (Warsz.), Kwaśniewski (Lwów) i Kanalec (Kat.).

W podniosłym nastroju przy dźwiękach hymnów robotniczych został zamknięty II Sportowy Parlament Robotniczy.

R. T. S. „Widzew" — Ł. K. S.

spotkają się w dn. 30. XI r. b. w finale o puhar.

Bez uprzedniego zawiadomienia Zarządu Ligi i R. T. S. „Widzewa", do zawodów wyznaczonych na dzień 6 b. m. Turyści nie stawili się, lekceważąc sobie władze sportowe, przeciwnika i publiczność.

Postąpieniem swym narazili się tłumnie przybyłej na zawody robotniczej publiczności sportowej i miejscowej prasie sportowej, która zgodnie piętnuje ten rzadko spotykany fakt. W związku z tem Zarząd Ligi przyznał zwycięstwo 3:0 „Widzewowi", który też decydujący mecz o nieoficjalny tytuł mistrza Łodzi i puhar rozegra z Ł. K. S.

— — —

Na międzynarodowe robotnicze zawody w dn. 25 i 26 listopada mające się odbyć w Rydze, zaproszono również Warszawską „Skrę".

— — —

Liczbe robotn. klubów sport. stale wzrasta. W ostatnich dniach powstał w Warszawie nowy robotn. kl. sport. pod nezwą „Rafa" z trzema czynnemi sekcjami: ciężkoatletyczną, bokserską i piłki nożnej.

Ogółem w skład Warsz. Zw. Rob. Klubów wchodzi 20 towarzystw z ogólną liczbą 1448 członków.

— — —

Wkrótce odbędą się w Gdańsku 2 mecze Warsz. Reprez. Robotniczej z Reprezentacją Rob. Gdańska.

— — —

Pierwszą imprezą zakrojoną na szeroką skalę niedawno nałożonego Robotn. Zw. Sp. w Holandji będzie Robotn. Ogólno-Krajowa Olimpjada w 1928 roku.

Lange.

TEATR KAMERALNY.
„Azais".

W ubiegły wtorek nastąpiło otwarcie nowego teatru kameralnego, prowadzonego pod dyrekcją Bolesława Gorczyńskiego, dyrektora Teatru Miejskiego.

Nowy teatr mieści się w gmachu Grand-Hotelu (Traugutt 1) w sali Towarzystwa Miłośników Muzyki. Na otwarcie dano wesołą i lekką komedję francuską w 3 aktach p. t. „AZAIS" z udziałem gościa warszawskiego Junoszy-Stępowskiego w popisowej roli barona Wirca.

Teatr kameralny zdobył sobie odrazu publiczność, wobec czego „Azais" pozostaje na afiszu w ciągu całego tygodnia.

TEATR MIEJSKI.
Dar Poranka.

Piątek wieczór: uroczyste przedstawienie obchodu 9 rocznicy zdobycia Niepodległości. Dane będą „Dziady".

Sobota wieczór: premjera pogodnej, wesołej komedji włoskiej w 3 aktach p. t. „Dar Poranka". W głównych rolach występują K. Lubieńska i W. Ziembiński.

Niedziela po poł.: ciesząca się niebywałym powodzeniem „Panna Flit" z Jarkowską w tytułowej roli.

Niedziela wieczór: powtórzenie premjery wesołej komedji włoskiej „Dar Poranka".

TEATR POPULARNY.
„Gri-Gri".

W sobotę wieczór premjera znanej popularnej operetki w 3 aktach ze śpiewami, muzyką i tańcami pod tytułem „Gri-Gri". Operetka ta, dobrze obsadzona, z udziałem Zielińskiej, Urbańskiego i in. niewątpliwie cieszyć się będzie powodzeniem i pozostanie na afiszu w ciągu całego tygodnia.

TEATR „GONG".
„Oleś ma głos".

Teatr literacko-artystyczny „Gong" wystąpił z trzecią premjerą — szlagierową rewją aktualną w 16 obrazkach p.t. „Oleś ma głos", zdobywając publiczność doskonałym programem ze względu na aktualności łódzkie i na dobrze opracowanie rewji pod kierownictwem Walerego Jastrzębca. Piosenka tytułowa pióra kierownika literackiego Nela jest bisowana na każdem przedstawieniu, jak również recytacje ulubienicy publiczności Bukojemskiej oraz skecz „Feluś Amper".

Redaktor odpowiedzialny: Al. Nowakowski. Druk J. K. Baranowskiego w Łodzi, Piotrkowska 109. Wydawca: Łódzki O. K. R. P. P. S.